

Sygn. akt I ACa 561/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Jastrzębska
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ś.

przeciwko M. G.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 19 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 178/11,

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 561/14

UZASADNIENIE

Powód M. Ś., w pozwie skierowanym przeciwko M. G., wnosił o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego umowy sprzedaży, zawartej w dniu 24 listopada 2010 r. w formie aktu notarialnego, rep. (...) w Kancelarii Notarialnej S., mocą której D. W. sprzedał M. G. udział w wysokości 1/2 części we własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, o powierzchni 0,5061 ha, położonej w S., objętej księgą wieczystą SR w Z.nr (...).

W uzasadnieniu żądania powód wskazywał, że przysługuje mu względem D. W. wierzytelność w kwocie 30 000 €, którą dłużnik miał zwrócić w dniu 25 sierpnia 2009 r. Podstawę prawną żądania stanowi art. 527 § 1 kc, ponieważ wskutek

czynności prawnej pomiędzy pozwaną a D. W., z którym pozwana pozostaje w nieformalnym związku (konkubincie), pozwana uzyskała korzyść majątkową, nie spełniając w zamian adekwatnego świadczenia pieniężnego, a dłużnik pozbył się jedyne go składnika majątkowego mogącego służyć zaspokojeniu powoda.

Pozwana wnosila o oddalenie powództwa, podnosząc, że kupując od D. W. udział w nieruchomości nie wiedziała o pretensjach finansowych powoda względem sprzedającego. Ponadto D. W. jest osobą bardzo majątną, posiada udziały o dużej wartości w kilku spółkach i prowadzi działalność w postaci doradztwa finansowego, która przynosi mu znaczne dochody.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda M. Ś. umowę sprzedaży zawartą w dniu 24 listopada 2010 r. przed notariuszem Ł. N. w Kancelarii Notarialnej w S., Repertorium (...) numer (...), na mocy której D. W. sprzedał pozwanej M. G. udział w wysokości 1/2 (jedna druga) części we własności nieruchomości położonej w S., dla której Sąd Rejonowy w Z. prowadzi księgę wieczystą numer (...), a to w celu zaspokojenia wierzytelności wynikającej z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 23 marca 2010 r., sygn. akt I C 705/09 i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 9 987 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż wyrokiem z dnia 23 marca 2010 r. (sygn. akt IC 705/09) Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od D. W. na rzecz M. Ś. kwotę 30 000 € z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2009 r. i kosztami procesu. W sprawie tej na mocy postanowień zabezpieczających powód uzyskał zabezpieczenie roszczenia wynikającego z powyższego wyroku poprzez zajęcie wierzytelności dłużnika z rachunków bankowych i zajęcie jego udziałów (...) Sp. z o.o. w K.. Pismem z dnia 1 grudnia 2010 r. Komornik Sądowy przy SR w R. W. C. zawiadomił powoda o bezskutecznym zabezpieczeniu, albowiem w toku przeprowadzonych czynności ustalił, że na rachunku bankowym obowiązanego w Banku (...) S.A wystąpił zbieg egzekucji, a na rachunku prowadzonym przez (...) saldo środków wynosi 37,59 zł, natomiast na rachunku prowadzonym przez (...) nie ma środków na realizację zajęcia. (...) zajęcie rachunku dłużnika od w/w Komornika w sprawie (...) otrzymał w dniu 1 czerwca 2010 r., ale wówczas zablokował jedynie rachunek firmowy dłużnika, natomiast ROR został zablokowany dopiero 22 sierpnia 2011 r. Na mocy umowy sprzedaży zawartej w dniu 24.11.2010 r. przed notariuszem Ł. N. w jego Kancelarii Notarialnej w S., rep.(...), D. W. sprzedał M. G. cały przysługujący mu udział wynoszący 1/2 część w prawie własności nieruchomości, stanowiącej działkę gruntu o numerze (...), o powierzchni 0,5061 ha, położonej w S., objętej księgą wieczystą SR w Z. nr (...), za cenę 95 000 zł. Zgodnie z § (...) w/w aktu pozwana oświadczyła, że całą cenę sprzedaży zapłaciła sprzedającemu D. W. w dniu zawarcia umowy przed jej zawarciem. W § (...) w/w aktu odnotowano, że w dziale IV księgi wieczystej przedmiotowej nieruchomości wpisana jest wzmianka o wniosku nr (...) z dnia 12.11.2010 r., a sprzedający oświadczył, że dotyczy ona wniosku o wpis hipoteki przymusowej w kwocie 1 000 zł na przysługującym mu udziale na rzecz M. Ś. - na podstawie orzeczenia SO w Katowicach z dnia 13.04.2010 r. wydanego w sprawie sygn. akt I C 705/09, na dowód czego okazał kopię wniosku o wpis tejże hipoteki z dnia 12 listopada 2010 r. Drugą współwłaścicielką opisanej w akcie sprzedaży nieruchomości jest była żona dłużnika A. W., której rozwód z dłużnikiem został orzeczony 19 listopada 2010 r. A. W. na przedmiotowej nieruchomości hoduje konie. Dłużnik proponował jej kupno swojego udziału za kwotę 90 000 zł, ale ona nie skorzystała z tej propozycji, z uwagi na trudną sytuację finansową i obawę, że wierzyciele jej byłego męża będą kierowali w stosunku do niego roszczenia, a to w związku z jego działalnością inwestycyjną. Pozwana M. G. poznała D. W. w lutym 2010 r., a we wrześniu 2010 r. razem zamieszkali. We wrześniu lub październiku 2010 r. dłużnik poinformował pozwaną, że potrzebuje pieniędzy na prowadzenie spraw związanych z odzyskaniem należności wpłaconych do funduszu inwestycyjnego w N. i chce sprzedać działkę. Pozwana zakup działki potraktowała jako lokatę kapitału z przeznaczeniem dla syna. Pieniądze ze sprzedaży nieruchomości otrzymane w gotówce dłużnik przeznaczył na bieżące potrzeby, w tym m.in. prowadzenie spraw sądowych przeciwko swoim dłużnikom. Egzekucja z tych środków wszczęta przez powoda okazała się bezskuteczna.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 23 marca 2010 r. pozwany w tej sprawie D. W. wniósł apelację, którą Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił wyrokiem z dnia 31 maja 2011 r. Następnie pozwany wniósł skargę kasacyjną. Postanowieniem z dnia 20 lipca 2011 r. (sygn. akt I ACa 90/11), Sąd Apelacyjny w Katowicach zwolnił pozwanego od ponoszenia kosztów sądowych obejmujących opłatę od skargi kasacyjnej w części przewyższającej kwotę 1 000 zł, a w pozostałym zakresie wniosków pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych oddalił. Na podstawie tytułu

wykonawczego – prawomocnego wyroku dnia 23 marca 2010 r. powód wszczął przeciwko dłużnikowi postępowanie egzekucyjne. Do rachunku bankowego dłużnika w (...) SA w K. wystąpił zbieg egzekucji sądowej i administracyjnej, albowiem zajęcia tego rachunku dokonali także Naczelnik Urzędu Skarbowego w S., Dyrektor Oddziału ZUS w S., a nadto Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w S.. Postanowieniem z dnia 9 maja 2011 r. Sąd Rejonowy w S. wyznaczył Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. do łącznego prowadzenia egzekucji sądowej i administracyjnej przeciwko dłużnikowi D. W.. Komornik ten pismem z dnia 27 lipca 2011 r. poinformował powoda, że zajęcia rachunków bankowych dłużnika w (...) oraz w (...) okazały się nieskuteczne. Spółka z o.o. (...) jest w likwidacji, a samochód, którym dłużnik się poruszał - A. (...), był leasingowany. Dłużnik mieszkał w wynajętym, umeblowanym mieszkaniu. Nie posiadał nieruchomości na terenie S.. Z kolei w zawiadomieniu o stanie egzekucji z dnia 26 lipca 2012 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w S. D. B. poinformował powoda, że postępowanie egzekucyjne świadczeń wynikających z tytułu wykonawczego - wyroku tut. Sądu z dnia 23 marca 2010 r., jest całkowicie bezskuteczne, ponieważ w toku czynności nie ujawniono żadnego majątku dłużnika, który mógłby stanowić przedmiot egzekucji. Działalność spółki (...) została zawieszona. Dłużnik nie posiada nieruchomości, ani ruchomości, a zajęcia rachunków bankowych okazały się bezskuteczne.

W sprawie karnej, toczącej się przeciwko D. W. jako oskarżonemu, Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 20 września 2013 r. (sygn. VII Ka 611/13) utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 18 kwietnia 2013 r. (sygn. akt VII K 491/11), na mocy którego D. W. został uniewinniony od popełnienia występku z art. 300 § 2 kk.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powód wykazał istnienie wszystkich przesłanek koniecznych do udzielenia mu ochrony z art. 527 kc. Powód wykazał, iż w chwili wystąpienia ze skargą paulińską i w toku trwania niniejszego procesu dłużnik był niewypłacalny, gdyż nie posiadał majątku podlegającego egzekucji. Niewypłacalność, o jakiej mowa w art. 527 § 2 kc nie jest synonimem braku jakiegokolwiek majątku po stronie dłużnika. Wystarczy bowiem, aby czynność prawna zakłóciła zdolności płatnicze dłużnika i uprzywilejowywała jednego z jego wierzycieli, co w sprawie miało miejsce. Zaskarżoną czynność, jakkolwiek odpłatną, należało uznać za czynność dokonaną z pokrzywdzeniem powoda, ponieważ cena uzyskana przez dłużnika z tytułu sprzedaży nieruchomości stanowiła jedynie około 50% wartości rynkowej nieruchomości, a egzekucja wszczęta przez powoda do pieniędzy z tytułu ceny sprzedaży okazała się bezskuteczna. W sytuacji, gdy dłużnik już w roku 2009 i na początku 2010 r. miał zasądzone należności nie tylko na rzecz powoda, ale również na rzecz wierzycielki D. K., to dokonując zaskarżonej czynności, musiał przewidywać pokrzywdzenie tych wierzycieli, choćby w granicach ewentualności. Pozwana nie zdołała obalić domniemania, o którym mowa w art. 527 § 3 kc, gdyż pozostaje z dłużnikiem w nieformalnym związku, niewątpliwie więc należy uznać ją za osobę będącą w bliskim z nim stosunku.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyła pozwana, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Skarżąca zarzucała:

I. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 kpc przez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny a polegający na przyjęciu, że w ustalonym stanie faktycznym pozwana wiedziała, bądź mogła wiedzieć, iż D. W. dokonując czynności prawnej sprzedaży udziału w nieruchomości działał z pokrzywdzeniem wierzyciela, w sytuacji gdy zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, iż pozwana dokonując przedmiotowej czynności prawnej nie wiedziała o zobowiązaniach D. W.;

b) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób wybiórczy wskutek oddalenia wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W. S., na okoliczność ustalenia przyczyn rozbieżności w wycenie przedmiotowej nieruchomości, dokonanej przez różnych rzeczoznawców, a w konsekwencji ustalenie, iż pozwana w wyniku dokonania czynności prawnej z D. W. uzyskała korzyść majątkową;

c) art. 233 § 1 kpc w zw. art. 227 kpc w zw. z art. 217 § 2 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób wybiórczy, a mianowicie wskutek oddalenia wniosku dowodowego pozwanej w postaci dowodu z dokumentu urzędowego - decyzji administracyjnej Burmistrza Gminy i Miasta S. z dnia 12.04.2012 r., nr sprawy(...), w sytuacji gdy wskazany dokument w związku z określeniem opłaty od wysokości renty planistycznej pośrednio wskazuje na wartość przedmiotowej nieruchomości;

d) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 244 § 1 kpc poprzez dokonanie oceny stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie z pominięciem ustaleń dokonanych w wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 20 września 2013 r., w sprawie o sygnaturze akt VIII Ka 611/13, w sytuacji gdy ustalenia zawarte we wskazanym wyroku, dotyczą tego samego stanu faktycznego, a nadto są spójne i logiczne;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku przejawiający się w przyjęciu, iż roszczenie powoda jest uzasadnione ze względu na wystąpienie wszystkich przesłanek z art. 527 § 1 - 3 kc.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny. Pozwana w swej apelacji postawiła zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, będący wynikiem naruszenia art. 233 § 1 kpc. Zarzut ten należy uznać za chybiony. Stan faktyczny został ustalony przez Sąd pierwszej instancji przede wszystkim w oparciu o dokumenty przedstawione w toku procesu przez strony, których prawdziwość w żadnym zakresie nie była kwestionowana. Ustalenia te zostały uzupełnione o dowody wynikające z osobowych źródeł, które w ocenie Sądu Okręgowego były wiarygodne. Okoliczności wynikające z dokumentów nie są w istocie sporne, nie ma bowiem między stronami sporu co do toczącego się procesu cywilnego, postępowania egzekucyjnego, postępowania karnego oraz treści umowy zawartej pomiędzy pozwaną a dłużnikiem. Nie było również spornym to, iż pozwana poznała dłużnika w lutym 2010 r., a we wrześniu 2010 r. razem zamieszkali. Również na podstawie zeznań samej pozwanej ustalił Sąd, iż wrześniu lub październiku 2010 r. dłużnik poinformował ją, że potrzebuje pieniędzy i chce sprzedać działkę, pozwana zakup działki potraktowała jako lokatę kapitału, a pieniądze ze sprzedaży nieruchomości otrzymane w gotówce dłużnik przeznaczył na bieżące potrzeby.

Zarzuty apelacji koncentrują się wokół twierdzenia, iż niesłusznie Sąd pierwszej instancji przyjął, że iż roszczenie powoda jest uzasadnione ze względu na wystąpienie wszystkich przesłanek z art. 527 § 1-3 kc nie odnoszą się do poczynionych ustaleń (co stanowi naruszenie prawa procesowego, właśnie w postaci błędu w ustaleniach faktycznych) lecz są to zarzuty dotyczące błędnych w ocenie skarżącego rozważań, poczynionych na kanwie ustalonego materiału dowodowego, a zatem zakwalifikować je należy jako zarzuty niewłaściwej subsumcji, czyli po prostu naruszenia prawa materialnego. Zarzut ten ostatecznie został przedstawiony, a ponadto sąd odwoławczy jako sąd meriti ma obowiązek kontroli zastosowanego prawa materialnego.

W całości podzielić należy prawidłowe rozważania Sądu pierwszej instancji.

Podstawą powództwa w niniejszej sprawie był art. 527 § 1 i nast. kc, statuujący tzw. actio Pauliana. Zgodnie z tą regulacją prawną, gdy w skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Istnieją zatem trzy konieczne przesłanki skargi, a mianowicie: pokrzywdzenie wierzycieli, jeżeli skutkiem czynności prawnej dłużnika osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową; działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli oraz wiedza lub niezachowanie należytej staranności przy możliwości dowiedzenia się przez osobę trzecią o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Przy czym zgodnie z art. 527§3 kc jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli

uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Jak słusznie podnosi Sąd pierwszej instancji w sprawie niniejszej spełnione zostały wszystkie przesłanki dla uznania przedmiotowej czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do wierzyciela.

Istnieje wierzytelność, która jest stwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 23 marca 2010 r. (sygn. akt IC 705/09), w której to sprawie Sąd ten zasądził od D. W. na rzecz powoda 30 000 € z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2009 r. i kosztami procesu. Pozwany w tej sprawie D. W. wniósł apelację, którą Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił wyrokiem z dnia 31 maja 2011 r., skarga kasacyjna nie została przyjęta do rozpoznania przez Sąd Najwyższy - tak więc powód był i jest wierzycielem D. W., zresztą przyznaje to sam pan D. W. oraz pozwana.

Sprzedaż udziału w nieruchomości była czynnością powodującą uszczuplenie majątku D. W.. Umowa sprzedaży spowodowała, iż dłużnik stał się niewypłacalny, albo niewypłacalny w wyższym stopniu (art. 527§2 kc). Wbrew twierdzeniom pozwanej egzekucja komornicza nie była nieprawidłowa, tylko po prostu dłużnik albo nie posiada żadnego majątku, albo majątek ów ukrywa. Zresztą przeczy temu sam fakt, iż dłużnik D. W. (wiedząc, iż naraża na uszczuplenie majątek konkubiny) nadal nie reguluje należności. Egzekucja komornicza jeszcze przed uprawomocnieniem się orzeczenia okazała się bezskuteczną, co najdobitniej udowadnia niewypłacalność (przynajmniej w zakresie wykazywanego majątku) dłużnika. Nie zasługują na potwierdzenie twierdzenia, iż pomimo dokonania zaskarżonej czynności, powód mógł zaspokoić się z pozostałych składników majątku dłużnika, a to udziałów w spółkach, wierzytelności czy wpływów na niezablokowany rachunek w (...). Nie ma znaczenia istnienie majątku dłużnika, z którego nie da się ściągnąć należności, tylko realna szansa (możliwość) zaspokojenia wierzyciela. Tymczasem już zabezpieczenie roszczenia powoda okazało się bezskuteczne, a na dzień zamknięcia rozprawy powód uzyskał od dłużnika na poczet swej wierzytelności jedynie 1000zł, i to tylko w związku z tym, w tej kwocie wpisana została na przedmiotowej nieruchomości hipoteka przymusowa. Egzekucja z udziałów dłużnika w spółkach nie powiodła się, albowiem powód nie był w stanie uzyskać informacji, gdzie akcje są zdeponowane. Egzekucja z ceny sprzedaży nieruchomości okazała się bezskuteczna, podobnie jak z innych składników majątku dłużnika, co wynika z zawiadomień Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. z dnia 27 lipca 2011 r. i 26 lipca 2012 r., przy czym egzekucja z rachunku bankowego w (...) nie powiodła się nie z powodu zaniedbań powoda tylko banku. W ocenie Sądu Apelacyjnego status D. W. na skutek dokonania przedmiotowej umowy należy ocenić jako niewypłacalność, bowiem nie jest on w stanie regulować wymagalnych należności zarówno względem powoda jak i innych wierzycieli, w tym również Skarbu Państwa.

Mimo, iż czynność prawna, której ubezskutechnienia domaga się powód, była odpłatna to spowodowała ona co najmniej pogłębienie niewypłacalności dłużnika. Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji - niewypłacalność może być skutkiem nie tylko czynności dłużnika o charakterze nieodpłatnym, ale również odpłatnym. W tym ostatnim wypadku do niewypłacalności może dojść, gdy świadczenie które otrzyma dłużnik ma mniejszą wartość niż to, do którego się zobowiązał lub gdy otrzymane przez dłużnika świadczenie jest nieosiągalne dla wierzyciela. Słusznie przyjął zatem Sąd, iż przedmiotową umowę jakkolwiek odpłatną, należało uznać za czynność dokonaną z pokrzywdzeniem powoda, ponieważ cena uzyskana przez dłużnika z tytułu sprzedaży nieruchomości (jak wynika z opinii biegłej A. C.) stanowiła jedynie około 50% wartości rynkowej nieruchomości, a egzekucja wszczęta przez powoda do pieniędzy z tytułu ceny sprzedaży okazała się bezskuteczna. Jak przyznał sam dłużnik, pieniądze z transakcji zostały rozdysponowane, więc zaspokojenie się z tych środków było dla powoda nieosiągalne. Wskazać też należy, iż czym innym jest możliwość zaspokajania się z majątku widocznego (jakim jest nieruchomość, czy środki zdeponowane na koncie), a czym innym ze środków posiadanych przez dłużnika w portfelu. Uzyskane zatem przez dłużnika świadczenie było po pierwsze o mniejszej wartości niż to, do którego się zobowiązał względem swej konkubiny, a ponadto uzyskane przez niego świadczenie było nieosiągalne dla powoda.

Nie można przyjąć, iż obalone zostało domniemanie z art. 529 kc. Pozwana nie wykazała, iż jej konkubent w dacie dokonywania sprzedaży nie działał ze świadomością pokrzywdzenia powoda. Za przyjęciem działania z

pokrzywdzeniem wierzyciela świadczą też daty: wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach w sprawie I C 705/09 zapadł 23 marca 2010 r., 6 maja 2010 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach udzielił powodowi zabezpieczenia (K- 93 akt I C 705/09), a tytuł wykonawczy pełnomocnik powoda w owej sprawie otrzymał w dniu 25 maja 2010 r. Też w maju 2010 r. D. W. złożył apelację od wyroku zasądzonego od niego na rzecz powoda 30 000 €, która ostatecznie została rozpoznana w dniu 31 marca 2011 r. Dłużnik zatem dokonał transakcji wyprowadzającej z jego majątku udział w nieruchomości w toku postępowania odwoławczego, co więcej w sytuacji gdy wierzyciel dysponował postanowieniem zabezpieczającym jego roszczenie. Jak słusznie podkreśla Sąd pierwszej instancji dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli ma rozeznanie co do tego, że w następstwie dokonanej przezeń czynności ucierpi materialny interes wierzyciela, zazwyczaj poprzez wyzbycie się w całości lub w części majątku nadającego się do egzekucji. Związana z tym niewypłacalność dłużnika nie musi być całkowita, wystarczy by wystąpiła w większym rozmiarze niż przed dokonaniem czynności. Poza tym do przyjęcia świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli, o którą chodzi w art. 527§1 kc, wystarczy by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Skoro D. W. w 2010 r. miał zasądzone należności nie tylko na rzecz powoda, ale również na rzecz wierzycielki D. K. i posiadał również długi wobec Urzędu Skarbowego i ZUS-u to, dokonując zaskarżonej czynności, musiał przewidywać pokrzywdzenie wierzycieli, choćby w granicach ewentualności, tym bardziej, że z uzyskanej ceny sprzedaży nie przeznaczył nic na ich zaspokojenie.

Marginalnie podnieść należy, iż pozwana w swej apelacji nie kwestionuje już oceny, iż przedmiotowa umowa dokonana została z pokrzywdzeniem wierzycieli, czy też że dłużnik działał ze świadomością tegoż, koncentrując się na twierdzeniach, że okoliczności te nie były jej wiadome i że nie uzyskała korzyści. To, czy pozwanej mogło być wiadome pokrzywdzenie wierzycieli zostanie omówione niżej. Natomiast korzyść majątkowa w rozumieniu art. 527 kc dotyczy wszelkiego przysporzenia na rzecz osoby trzeciej, zarówno nieodpłatnego jak i odpłatnego, w tym drugim przypadku nawet i takiego w ramach którego osoba trzecia dokonała świadczenia ekwiwalentnego (co w sprawie nie miało miejsca, zob. wyżej).

Jak słusznie podkreśla Sąd pierwszej instancji przeciwko pozwanej działa domniemanie z art. 527§3 kc. Sprzedaż dokonana została na rzecz osoby pozostającej z dłużnikiem w faktycznym związku, a zatem pozwana - jako osoba pozostająca w bliskim stosunku osobistym z D. W. - winna obalić domniemanie, że wiedziała, iż uzyskuje korzyść majątkową z pokrzywdzeniem wierzycieli. Ustanowione w art. 527 § 3 kc domniemanie należy odnosić do takich stosunków faktycznych, które umożliwiają osobie trzeciej uzyskanie wiedzy o majątku dłużnika i okolicznościach jego działania. Pozwana już na kilka miesięcy przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości pozostawała z dłużnikiem w nieformalnym związku, a od września 2010 r. razem zamieszkali. Miała zatem możliwość uzyskania wiedzy o jego sytuacji majątkowej. Poza tym zawsze, gdy dłużnik wyzbywa się nagle bardziej wartościowych przedmiotów majątkowych bądź całego majątku, osoby bliskie muszą mieć świadomość co do jego pobudek, a w większości wypadków wiedzą o sytuacji finansowej dłużnika. Jak już wyżej wskazano, pozwana nie obaliła domniemania z art. 527§3 kc, wręcz przeciwnie - z materiału dowodowego wynika, iż wiedzę o sytuacji materialnej konkubenta winna posiadać, gdyż o wiarygodności powoda mogła się z łatwością dowiedzieć. W akcie notarialnym sprzedaży nieruchomości odnotowane bowiem zostało, że w księdze wieczystej nieruchomości wpisana jest wzmianka o wniosku o wpis hipoteki na rzecz powoda ze wskazaniem daty postanowienia o zabezpieczeniu i sygnatury akt sprawy toczącej się między powodem a dłużnikiem. Z treści wniosku o wpis hipoteki przymusowej z łatwością można się było dowiedzieć, iż wobec D. W. istnieje zabezpieczenie dotyczące roszczenia znacznie wyższego niż 1 000 zł. Twierdzenia zatem, iż pozwana mogła mieć świadomość istnienia jedynie długu w tej wysokości (1 000 zł) i co więcej spłaconego przed zawarciem transakcji, są nakierowane na wyjątkową naiwność odbiorcy.

Zarzuty apelacji uznać należy za nieuzasadnione.

Niesłuszny jest zarzut, iż Sąd w sposób nieuprawniony uznał, że w ustalonym stanie faktycznym pozwana wiedziała, bądź mogła wiedzieć, iż D. W. dokonując czynności prawnej sprzedaży udziału w nieruchomości działał z pokrzywdzeniem wierzyciela. Kwestia ta została omówiona wyżej.

Niesłuszny jest zarzut odnoszący się do oddalenia wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W. S., na okoliczność ustalenia przyczyn rozbieżności w wycenie przedmiotowej nieruchomości, dokonanej przez różnych rzeczoznawców. W sprawie niniejszej istotna była kwestia czy nieruchomość sprzedana została za cenę rynkową. Dla oceny tego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej. Opinię tę słusznie uznał Sąd za rzetelną i oparł na niej swoje rozważania. Biegła wyjaśniła też dlaczego istnieją rozbieżności pomiędzy dokonanymi wycenami. Różnice w ustalonych w nich wartościach, jak i w ustalonej przez nią wartości nieruchomości, wynikają z celów, dla których wyceny zostały sporządzone. W. Ś. sporządził opinię w celu ustalenia renty planistycznej, a zwyczajową praktyką jest przyjmowanie do celów podatkowych najniższych możliwych wartości nieruchomości. Ponadto rzeczoznawca ten przyjął do porównania nieruchomości, z których jedna nie miała dostępu do drogi publicznej, a druga obciążona była służebnościami, więc ich ceny mogły odbiegać od cen rynkowych. Z kolei rzeczoznawca A. K. ustalił maksymalną cenę nieruchomości w celu jej sprzedaży, tak aby cena ta mogła podlegać negocjacjom. W tej sytuacji niezasadnym byłoby dopuszczanie kolejnego dowodu - i to z zeznań świadka - na okoliczność ustalania przyczyn owych rozbieżności. Marginalnie też dodać należy, iż prywatne opinie (ekspertyzy) są wyjaśnieniami stanowiska samej strony z uwzględnieniem wiadomości specjalnych. O ile opinia ta jest sporna i wydana została opinia biegłego powołanego przez sąd rozpoznający sprawę, nie można przeciwstawiać opinii biegłego sądowego opinii pozasądowych, te pierwsze mają bowiem walor dowodu, a te drugie stanowią jedynie potwierdzenie stanowiska strony.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut odnoszący się do oddalenia wniosku dowodowego pozwanej w postaci dowodu z dokumentu urzędowego - decyzji administracyjnej Burmistrza Gminy i Miasta S. z dnia 12 kwietnia 2012 r. (...), a to na okoliczność wartości przedmiotowej nieruchomości. Niespornym było, iż decyzja taka została wydana, stąd formalne dopuszczanie dowodu z tego aktu było zbędne na podstawie art. 229 kpc. Przyczyny natomiast określenia przez rzeczoznawcę W. Ś. wartości nieruchomości w wysokości niższej od rynkowej wyjaśniła w sposób przekonujący powołana biegła sądowa A. C..

Niesłuszny jest zarzut dokonania oceny stanu faktycznego z pominięciem ustaleń dokonanych w wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 20 września 2013 r., w sprawie o sygnaturze akt VIII Ka 611/13. Sąd pierwszej instancji w ustalonym stanie faktycznym uwzględnił fakt, iż Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 20 września 2013 r. utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 18 kwietnia 2013 r., na mocy którego D. W. został uniewinniony od popełnienia występku z art. 300 § 2 kk. Całkowicie nieuprawnione jest natomiast stanowisko, iż ustalając stan faktyczny należało się oprzeć na ustaleniach dokonanych przez sąd karny. Po pierwsze sprawa karna dotyczyła popełnienia przestępstwa określonego w art. 300 kk, którego znamiona nie są tożsame z czynnością określoną w art. 527 kc. Po wtóre sąd rozpoznający sprawę cywilną związany jest jedynie wyrokiem skazującym sądu karnego (art. 11 kpc). I w końcu podnieść należy, iż poczynienie ustaleń w oparciu o dowody przeprowadzone w ramach innej sprawy, kłóciłoby się z podstawową zasadą postępowania cywilnego, a to zasadą bezpośredniości i jest niedopuszczalne.

Z przedstawionych względów apelacja jako bezzasadna winna ulec oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają przepisy art. 108§1 kpc i art. 98 kpc. Apelacja została oddalona, stąd pozwana winna ponieść odpowiedzialność finansową za wynik postępowania odwoławczego. Koszty powoda na tym etapie ograniczyły się do honorarium pełnomocnika procesowego. Stąd też na podstawie powołanych przepisów proceduralnych oraz § 6 pkt. 6 oraz § 12 ust 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 97, poz. 888 ze zmianami) należało zasądzić na rzecz powoda kwotę 2 700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.